

S

Ygn. akt XXVIII C 5888/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Dawid – Birska

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Dudzińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 lipca 2023 roku w W.

sprawy z powództwa **M. S. i Z. S.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i o zapłatę ewentualnie o ustalenie i o zapłatę

ustala, że umowa kredytu hipotecznego NR (...) z dnia 18 kwietnia 2007 roku, zawarta pomiędzy powodami a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., jest nieważna;

zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.:

na rzecz powódki M. S. kwoty 129 926,42 zł (sto dwadzieścia dziewięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia sześć złotych i czterdzieści dwa grosze) oraz 39 501,89 CHF (trzydzieści dziewięć tysięcy pięćset jeden franków szwajcarskich i osiemdziesiąt dziewięć centymów),

na rzecz powoda Z. S. kwoty 129 926,41 zł (sto dwadzieścia dziewięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia sześć złotych i czterdzieści jeden groszy) oraz 39 501,89 CHF (trzydzieści dziewięć tysięcy pięćset jeden franków szwajcarskich i osiemdziesiąt dziewięć centymów)

- wszystkie w/w kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 21 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty;

zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów M. S. i Z. S. w udziałach po 1/2 (jednej drugiej) części kwotę 11 936 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset trzydzieści sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt XXVIII C 5888/21

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 26 lipca 2023 roku

W pozwie, złożonym w dniu 12 maja 2021 roku (k. 114 – data nadania przesyłki poleconej) przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej też jako „Bank” lub (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.), M. S. i Z. S. wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 18 kwietnia 2007 roku jest nieważna oraz o zasądzenie od

strony pozwanej solidarnie (ewentualnie łącznie) na ich rzecz kwot 259 852,83 zł i 79 003,78 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty.

Ewentualnie, na wypadek nieuznania powyższych żądań, powodowie wniesli o ustalenie, że postanowienia ust. 1, ust. 5.2, ust. 8.8, ust. 9.3, ust. 11.1 – 11.3, ust. 12.2, ust. 12.3 umowy i § 2 pkt 20, § 4 ust. 5, § 9 ust. 4, § 12 ust. 2 Regulaminu są bezskuteczne wobec nich oraz o zasądzenie od strony pozwanej solidarnie (ewentualnie łącznie) na ich rzecz kwoty 193 608,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty.

Powodowie wniesli także o zasądzenie od strony pozwanej solidarnie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej w kwocie 102 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Uzasadniając żądania pozwu, powodowie wskazali, że ich podstawę faktyczną stanowi, zawarta pomiędzy nimi (...) Bank (...) S.A. w dniu 18 kwietnia 2007 roku umowa kredytu hipotecznego nr (...), której przedmiotem było udzielenie im kredytu na kwotę 655 500 zł, która w momencie sporządzania umowy została przeliczona na równowartość 290 244,33 CHF a sposób tego przeliczenia nie został sprecyzowany w umowie. Wskazali, że udzielony kredyt miał tylko pozornie charakter walutowy. Dodali, że kredyt zaciągnęli celem zakupu lokalu, który miał służyć ich własnym potrzebom mieszkaniowym.

Kolejno powodowie zarzucili, że w chwili zawierania umowy kredytowej zarówno wysokość kwoty udzielonego kredytu jak i wysokość zadłużenia były nieustalone. Podnieśli, że przedmiotowa umowa sprzeczna jest z art. 358¹ § 1 k.c., z art. 69 ustawy Prawo bankowe oraz z art. 353¹ k.c. Następnie zarzucili, iż kwestionowane przez nich postanowienia umowy stanowią klauzule abuzywne i wymienili 3 skutki stwierdzenia abuzywności tych postanowień: 1) nieważność całej umowy; 2) umowa jest ważna, ale w miejsce nieważnych lub bezskutecznych postanowień indeksacyjnych nie wchodzi żaden inny zapis; 3) umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych zapisów indeksacyjnych na drodze sądowej wprowadza się inny mechanizm indeksacji w oparciu o zasady współżycia społecznego.

Powodowie wskazali, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu pozwany Bank powinien im zwrócić wszystkie otrzymane od nich świadczenia a w tym postępowaniu domagają się oni zasądzenia na ich rzecz kwot pobranych od nich przez Bank do dnia 05 marca 2021 roku tj. 254 901,91 zł oraz 79 003,78 CHF, a także kwoty 4 950,92 zł tytułem składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Dodali, że posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności spornej umowy.

Na zakończenie powodowie podkreślili, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność na zasadzie odpowiedzialności kontraktowej i na zasadzie bezpodstawnego wzbogacenia oraz dodali, że ich roszczenie nie jest przedawnione (k. 3 – 58v – pozew).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ewentualnie na wypadek uznania przez Sąd, że po stronie powodów nie zachodzi solidarność czynna – o zasądzenie od każdego z powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. do czasu podjęcia uchwały całego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 11/21.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe, strona pozwana w pierwszej kolejności, powołując się na wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej C-19/20 i C-932/19, podniosła, że roszczenia powodów są niezasadne. Dodała, że powodowie nie posiadają interesu prawnego w zakresie roszczenia o ustalenie. Podała, że przedmiotowa umowa kredytu ma charakter walutowy, gdyż wysokość świadczenia została w niej określona w walucie CHF.

W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi na pozew strona pozwana odniosła się do zarzutów powodów, zawartych w pozwie, podnosząc, że przedmiotowa umowa zgoda jest z art. 69 ustawy Prawo bankowe, z art. 385¹ § 5 k.c. i z art. 353¹ k.c. Wskazała, że kwota kredytu została jasno i jednoznacznie określona w pkt 1 umowy na kwotę 290 244,33 CHF. Podniosła także, iż kwestionowane przez powodów postanowienia umowy i Regulaminu nie stanowią klauzul abuzywnych. Dodała, że również twierdzenia powodów w zakresie kwestionowanych postanowień, dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, są bezzasadne.

Kolejno strona pozwana podniosła, że po ewentualnym wyeliminowaniu ze spornej umowy postanowień, dotyczących odesłania do Tabeli Kursów, w ich miejsce można zastosować przepis o charakterze dyspozytywnym, można dokonać rozliczeń w oparciu o rynkowy kurs waluty.

Na zakończenie strona pozwana podniosła zarzut nadużycia przez powodów prawa podmiotowego (k. 133 – 178 – odpowiedź na pozew).

Na rozprawie w dniu 12 maja 2023 roku Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o zawieszenie postępowania, uznając że nie zachodzą przesłanki z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Pełnomocnik strony pozwanej został zobowiązany do złożenia pisma przygotowawczego, w którym wskaże, czy Bank zaksięgował wpłaty powodów do 09 kwietnia 2021 roku w kwotach 259 852,83 zł oraz 79 003,78 CHF w terminie 2 tygodni od dnia rozprawy pod rygorem uznania, że wysokość wpłat powodów podana przez nich w pozwie jest pomiędzy stronami bezsporna, a w razie jej zakwestionowania bez podania przez stronę pozwaną wysokości zaksięgowanych spłat w tym terminie – pod rygorem dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego i obciążenia kosztami tej opinii wyłącznie strony pozwanej. Na rozprawie tej pełnomocnik strony pozwanej zarzucił, iż sporna umowa miała charakter niekonsumencki a także na podstawie art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. złożył oświadczenie o skorzystaniu przez Bank z prawa zatrzymania spełnionego przez powodów świadczenia, obejmującego kwoty 259 852,83 zł i 79 003,78 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie, do której zwrotu Bank może zostać zobowiązany w przypadku prawomocnego zakończenia tego postępowania, do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia wzajemnego w postaci kwoty 655 603,90 zł tytułem środków wypłaconych przez Bank na podstawie umowy albo zabezpieczenia roszczenia o zwrot tej kwoty oraz podniósł zarzut zatrzymania spełnionego przez powodów świadczenia, obejmującego kwoty 259 852,83 zł i 79 003,78 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie, do której zwrotu Bank może zostać zobowiązany w przypadku prawomocnego zakończenia tego postępowania, do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia wzajemnego w postaci kwoty 655 603,90 zł tytułem środków wypłaconych przez Bank na podstawie umowy albo zabezpieczenia roszczenia o zwrot tej kwoty. Ponadto pełnomocnik powodów został zobowiązany do złożenia pisma przygotowawczego, w którym odniesie się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu zatrzymania – w terminie 2 tygodni od dnia rozprawy, pod rygorem zwrotu pisma złożonego po tym terminie. Powodowie oświadczyła, że pełnomocnik powodów przed złożeniem pozwu poinformował ich o ewentualnych konsekwencjach ustalenia nieważności umowy kredytu (k. 284 – 284v, k. 285v, k. 286 – protokół z rozprawy z dnia 12 maja 2023 roku).

W piśmie z dnia 16 maja 2023 roku strona pozwana wskazała, że nie kwestionuje faktu, że do dnia 09 kwietnia 2021 roku Bank zaksięgował wpłaty powodów w wysokości 259 852,83 zł i 79 003,78 CHF (k. 288 – pismo przygotowawcze strony pozwanej z dnia 16 maja 2023 roku).

W piśmie, datowanym na 24 maja 2023 roku, złożonym w dniu 31 maja 2023 roku (k. 297 – data nadania przesyłki poleconej), pełnomocnik powodów w ich imieniu wniósł o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania, wskazując że jest on pozorny i tym samym nieskuteczny (k. 290 – 296 – pismo przygotowawcze powodów z dnia 31 maja 2023 roku).

Na rozprawie w dniu 26 lipca 2023 roku – bezpośrednio poprzedzającej ogłoszenie wyroku – pełnomocnicy stron w ich imieniu podtrzymali dotychczasowe stanowiska i argumentację w sprawie (k. 303 – protokół z rozprawy z dnia 26 lipca 2023 roku).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie Z. S. i M. S. w 2007 roku planowali kupić lokal, aby w nim zamieszkać. Nie posiadali wystarczających własnych środków pieniężnych na realizację tego celu, dlatego zamierzali zaciągnąć kredyt. Aby zapoznać się z ofertami kredytowymi banków, pytali znajomych o korzystne oferty kredytowe. Ostatecznie zwrócili się do (...) Bank (...) S.A. o przedstawienie im oferty kredytowej. Pracownik tego Banku przedstawił im wyłącznie ofertę kredytu powiązanego z walutą frank szwajcarski (CHF). Nie omawiał z nimi mechanizmów przeliczeń walutowych, jakie miały być stosowane na podstawie tej umowy ani nie informował o tym, że Bank będzie ustalał kursy CHF, stosowane do tych przeliczeń. Nie informował ich, że wzrost kursu waluty CHF będzie miał wpływ na wysokość salda zadłużenia w PLN. Przedstawił im historyczny wykres kursu waluty CHF, z którego wynikało, że kurs tej waluty jest stabilny.

(dowód: k. 284v – 285v – przesłuchanie powoda Z. S. w charakterze strony; k. 285v – 285v – przesłuchanie powódki M. S. w charakterze strony)

W dniu 27 marca 2007 roku Z. S. i M. S. poświadczili własnoręcznymi podpisami, że zapoznali się z informacjami, zawartymi na sporządzonym przez Bank druku, zatytułowanym „Informacje dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt hipoteczny/budowlano-hipoteczny/kredyt gotówkowy „(...)””. W treści tego druku wskazano, że klienci zaciągający kredyty w walucie obcej, aktualnie korzystają z niższego oprocentowania w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. W druku tym wskazano także, iż zaciąganie kredytów walutowych wiąże się dla Kredytobiorcy z ryzykiem kursowym, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu – przeliczona na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Podano, iż rzeczywiste koszty obsługi kredytu mogą się okazać wyższe od wcześniej założonych.

Na formularzu tym zawarta została także informacja, że Bank przed zaoferowaniem kredytu w walucie obcej przedstawił Wnioskodawcy ofertę kredytu w złotych polskich. Wnioskodawca poświadczili, że zapoznawszy się z obydwoma ofertami, świadomie dokonali wyboru waluty kredytu.

(**dowód:** k. 253 – kserokopia podpisanego przez Z. S. i M. S. druku „Informacje dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt hipoteczny/budowlano-hipoteczny/kredyt gotówkowy „(...)””)

W dniu 18 kwietnia 2007 roku Z. S. i M. S. (dalej też jako „Kredytobiorca” lub „Kredytobiorcy”) oraz (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej też jako „Bank”) zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) (dalej też jako „Umowa”).

Zgodnie z pkt 1 i 2 Umowy kwota kredytu wynosić miała 290 244,33 CHF a okres kredytowania wynosić miał 360 miesięcy.

W pkt 3 i 4 Umowy opisano kredytowaną nieruchomość oraz wskazano, że kredyt ma być przeznaczony na sfinansowanie kosztów zakupu kredytowanej nieruchomości na rynku wtórnym, refinansowanie wniesionego wkładu własnego oraz (...) konsumpcyjny.

Stosownie do pkt 5.2 Umowy uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo, jednak w kwocie nie większej niż 670 000,00 zł, w następujący sposób:

w wysokości określonej w akcie notarialnym ostatecznej umowy kupna – sprzedaży kredytowanej nieruchomości, stanowiącej różnicę między ceną nabycia kredytowanej nieruchomości a wniesionym wkładem własnym, na rachunek bankowy zbywcy wskazany w tym akcie notarialnym;

w wysokości nie większej niż 65 000,00 zł z przeznaczeniem na refinansowanie wniesionego wkładu własnego na rachunek bankowy Kredytobiorcy wskazany w dyspozycji uruchomienia kredytu;

pozostałą kwotę kredytu, nie więcej jednak niż 20 000,00 zł z przeznaczeniem na (...) konsumpcyjny na rachunek bankowy Kredytobiorcy wskazany w dyspozycji uruchomienia kredytu.

W pkt 6.1 zdanie 1 i 2 Umowy wskazano, że oprocentowanie kredytu miało być równe stopie bazowej oprocentowania, którą stanowiła LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów w CHF powiększona o 0,9 punkty procentowe stałej marży oraz że wysokość stopy bazowej oprocentowania ustalana miała być po raz pierwszy w dniu uruchomienia kredytu a następnie miała być aktualizowana co 6 miesięcy. Natomiast w pkt 6.3 Umowy wskazano, że w dniu jej sporządzenia oprocentowanie kredytu wynosiło 3,3025%.

W pkt 9.1 Umowy ustanowiono zabezpieczenia kredytu w postaci: ustanowionych na kredytowanej nieruchomości hipoteki łącznej zwykłej o najwyższym pierwszeństwie w kwocie 290 244,33 CHF na zabezpieczenie wierzytelności Banku z tytułu spłaty kwoty kredytu oraz hipoteki łącznej kaucyjnej o najwyższym pierwszeństwie w kwocie 28 755,96 CHF na zabezpieczenie wierzytelności Banku z tytułu spłaty odsetek od kredytu i innych należności z tytułu kredytu; cesji na Bank przysługującej Kredytobiorcy wierzytelności z umowy ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości od ognia i innych żywiołów.

Do czasu dostarczenia Bankowi odpisów z odpowiednich ksiąg wieczystych potwierdzających prawomocne wpisy wyżej opisanych hipotek na rzecz Banku, zabezpieczenie kredytu stanowić miało ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. (pkt 9.2 Umowy).

Do czasu całkowitej spłaty części kredytu, stanowiącej różnicę pomiędzy wymaganym przez Bank wkładem własnym a wkładem własnym wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, zabezpieczenie kredytu stanowić miało ubezpieczenia w (...) S.A. niskiego wkładu własnego (pkt 9.3 Umowy).

W pkt 11.5 Umowy wskazano, że Kredytobiorca potwierdził, że jest świadomy ryzyka zaciągania kredytu w walutach obcych, które wynika z możliwości zmiany kursu waluty kredytu wobec PLN lub zmiany oprocentowania waluty obcej, których skutkiem może być zagrożenie zdolności kredytowej Kredytobiorcy spowodowane istotnym podwyższeniem wartości kredytu i odsetek do spłaty.

Zgodnie z pkt 12.1 Umowy Kredytobiorca zobowiązał się do pokrycia ze środków własnych, wynikających ze zmian kursu waluty kredytu, różnic pomiędzy ceną nabycia kredytowanej nieruchomości i kwoty kredytu. Kredytobiorca zobowiązany był niezwłocznie dostarczyć do Banku potwierdzenie dokonania pokrycia tej różnicy. W pkt 12.2 Umowy wskazano, że Kredytobiorca upoważnił Bank do obciążania rachunku do wysokości dostępnego salda, wszelkimi kwotami wymagalnych należności wynikających z Umowy, w szczególności kwotami rat kredytu i odsetek, prowizji i opłat oraz kosztami ustanowienia i utrzymania zabezpieczeń kredytu, w tym kwotami składek ubezpieczeniowych. W przypadku, gdy rachunek prowadzony był w innej walucie niż waluta wymagalnych należności, obciążenie miało następować po przewalutowaniu. Kredytobiorca zobowiązał się utrzymać na rachunku środki wystarczające do pokrycia w terminie wszystkich wymagalnych kwot należności wynikających z Umowy. Zgodnie zaś z pkt 12.3 Umowy Kredytobiorca upoważnił Bank do obciążania wszystkich jego rachunków prowadzonych przez Bank kwotami zadłużenia przeterminowanego oraz do podjęcia wszelkich koniecznych do ustanowienia zabezpieczeń kredytu czynności faktycznych i prawnych. W przypadku, gdy obciążany rachunek prowadzony był w innej walucie niż waluta zadłużenia przeterminowanego, obciążenie miało następować po przewalutowaniu. Natomiast stosownie do pkt 12.4 zdanie 1 Umowy w sprawach nieuregulowanych w Umowie zastosowanie miały mieć postanowienia „Regulaminu Produktów Kredytowych dla Klientów Indywidualnych”, który stanowił integralną część Umowy.

(**dowód:** k. 63 – 66 - kserokopia umowy kredytu hipotecznego nr (...))

Stosownie do § 4 ust. 5 Regulaminu Produktów Kredytowych dla Klientów Indywidualnych w (...) Bank (...) S.A. (dalej jako „Regulamin”) – stanowiącego integralną część w/w Umowy – jeżeli zgodnie z dyspozycją Kredytobiorcy wypłata środków uruchomionego produktu kredytowego miała nastąpić w innej walucie niż waluta produktu kredytowego

określona w Umowie, to miało to następować po przewalutowaniu. Przewalutowanie miało następować po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego.

Zgodnie z § 9 ust. 4 Regulaminu jeżeli Kredytobiorca nie posiadał na rachunku wystarczających na spłatę kwot wpływów zabezpieczających jego spłatę kwot produktu kredytowego oraz zapłaty odsetek i innych należności wynikających z Umowy, Bank mógł dokonać obciążenia innego prowadzonego przez siebie na rzecz Kredytobiorcy rachunku. W przypadku, gdy obciążony rachunek prowadzony był w innej walucie niż waluta produktu kredytowego, obciążenie następować miało po przewalutowaniu.

§ 2 pkt 20 Regulaminu stanowił, że przez użyte w nim określenie przewalutowanie należało rozumieć wymianę waluty dokonywaną przez Bank i za jego zgodą, po obowiązującym w Banku w dniu dokonania wymiany kursie kupna/sprzedaży walut lub w przypadku wymiany waluty obcej na inną walutę obcą, po kursie krzyżowym. Przy czym podano, że obowiązujące w Banku kursy wymiany walut miały być dostępne w jednostkach Banku, na stronie internetowej, w centrum telefonicznym lub udostępniane przez Bank w inny sposób oraz że przewalutowanie mogło być dokonane na wniosek Kredytobiorcy albo z inicjatywy Banku.

(**dowód** : k. 67 – 73, k. 211 – 217v – wydruki Regulaminu Produktów Kredytowych dla Klientów Indywidualnych w (...) Bank (...) S.A.)

W dniu 20 kwietnia 2007 roku Kredytobiorcy złożyli na drukach Banku dyspozycje uruchomienia kredytu w kwotach: 585 000 zł oraz 65 000 zł.

(**dowód**: k. 233, k. 235 – kserokopie dyspozycji uruchomienia kredytu)

W wykonaniu powyżej Umowy Bank:

w dniu 24 kwietnia 2007 roku wypłacił kwotę 585 000 zł, przeliczając ją na kwotę zadłużenia Kredytobiorców w wysokości 258 987,07 CHF,

w dniu 24 kwietnia 2007 roku wypłacił kwotę 5 603,90 zł, przeliczając ją na kwotę zadłużenia Kredytobiorców w wysokości 2 480,92 CHF,

w dniu 24 kwietnia 2007 roku wypłacił kwotę 65 000 zł, przeliczając ją na kwotę zadłużenia Kredytobiorców w wysokości 28 776,34 CHF.

Wypłacając powyższe kwoty, do przeliczeń walutowych Bank zastosował ustalony przez siebie kurs kupna waluty CHF, wynoszący 1 CHF = 2,2588 PLN.

(**dowód**: k. 83 – poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia zaświadczenia Banku z dnia 17 marca 2021)

W okresie od dnia zawarcia Umowy do dnia 05 marca 2021 roku Bank pobrał z rachunków Kredytobiorców łącznie kwoty 259 852,83 zł oraz 79 003,78 CHF tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych i składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

(**fakt bezsporny** a ponadto **dowód**: k. 83 – 83v – poświadczona za zgodność z oryginałem zaświadczenie Banku z dnia 17 marca 2021 roku; k. 84 - 89 – poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia zestawienia historii spłat rat odsetkowych i rat kapitałowych)

Środki pieniężne, pochodzące z w/ Umowy kredytu, zostały przeznaczone na zakup lokalu, który służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych Kredytobiorców.

W dacie zawarcia Umowy Z. S. i M. S. nie prowadzili działalności gospodarczej.

Z. S. prowadzi działalność gospodarczą od 2017 roku jako (...). Działalność ta jest zarejestrowana w kredytowanym lokalu, faktycznie nie jest w nim wykonywana.

M. S. prowadziła działalność gospodarczą w latach 2012 – 2014 w (...). Działalność ta była zarejestrowana w kredytowanym lokalu, faktycznie nie była w nim wykonywana.

Kredytobiorcy w 2013 roku zawarli umowę o rozdzielnosci majątkowej. Od zawarcia Umowy kredytu do zawarcia umowy o rozdzielnosci majątkowej spłacali kredyt z majątku wspólnego. Od zawarcia umowy o rozdzielnosci majątkowej Kredytobiorcy spłacają kredyt w udziałach równych – po 1/2 części każdy z nich.

O tym, że w w/w Umowie mogą znajdować się postanowienia niedozwolone Kredytobiorcy uświadomili sobie w 2021 roku po konsultacji z kancelarią prawną.

(**dowód:** k. 284v – 285v – przesłuchanie powoda Z. S. w charakterze strony, k. 285v – 285v – przesłuchanie powódki M. S. w charakterze strony)

Pismem z dnia 09 kwietnia 2021 roku pełnomocnik Kredytobiorców – w ich imieniu – skierował do Banku przedsądowe wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni od otrzymania wezwania kwot 254 901,91 zł oraz 79 003,78 CHF, pobranych od nich nienależnie przez Bank w związku z nieważną ich zdaniem Umową kredytu hipotecznego albo zwrotu kwoty 188 657,80 zł tytułem nienależnie pobranych rat spłaty kredytu w zawyżonej wysokości, w związku z tym, że Umowa ta ich zdaniem zawiera nieuczciwe postanowienia umowne bezskuteczne wobec nich.

Powyższe pismo Bank odebrał w dniu 13 kwietnia 2021 roku.

(**dowód:** k. 74 - 75 – poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia przedsądowego wezwania do zapłaty z dnia 09 kwietnia 2021 roku; k. 80 – poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia potwierdzenia nadania i odbioru przesyłki)

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., z którym Kredytobiorcy zawarli powyższą Umowę.

Do czasu zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie Bank nie wypłacił Kredytobiorcom żądanych przez nich kwot.

(fakty bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie wskazanych w jego opisie dowodów z dokumentów i kserokopii dokumentów – złożonych przez strony postępowania – oraz z przesłuchania powodów.

Dowody z dokumentów Sąd ocenił jako wiarygodne. Strony postępowania nie kwestionowały, że oświadczenia w nich zawarte zostały złożone przez osoby, które podpisały te dokumenty. Nie kwestionowały także prawdziwości i autentyczności dokumentów złożonych w zwykłych kserokopiach. Sąd nie znalazł także podstaw, aby z urzędu powziąć wątpliwości odnośnie ich wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Odnośnie dowodu z przesłuchania powodów wskazać należy, iż w swoich zeznaniach zrelacjonowali oni przebieg zdarzeń związanych z zawarciem Umowy kredytu, akcentując, że oferta kredytu powiązanego z walutą obcą została im przedstawiona jako jedyna i korzystana dla ich oraz że nie wyjaśniono im mechanizmów przeliczeń walutowych, które miałyby być stosowane na podstawie tej Umowy ani związanego z nią ryzyka walutowego.

Oceniając zeznania powodów, Sąd miał na uwadze, że są oni bezpośrednio zainteresowani korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Jednakże – mając na uwadze treść ich zeznań oraz okoliczność, że w większości znalazły one potwierdzenie w dowodach z dokumentów – Sąd ocenił je jako wiarygodne, logiczne i rzeczowe.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także same twierdzenia stron o okolicznościach faktycznych sprawy. W zakresie, w jakim druga strona je przyznała lub im nie zaprzeczyła, uznać należało je za bezsporne (art. 229 – 230 k.p.c.).

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód: z dokumentów, wymienionych w pkt IV ppkt 1 lit. f) – z) pozwu (k. 5 – 6); z opinii biegłego sądowego, zgłoszonej w pkt IV ppkt 3 pozwu (k. 6v), z dokumentu, wymienionego jak załącznik do odpowiedzi na pozew nr 16 (k. 178); z opinii biegłego sądowego, zgłoszonej w pkt 10 odpowiedzi na pozew (k. 133v). Sąd uznał, że dowody nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Odnosnie dowodów z opinii biegłych sądowych, zgłoszonych przez obie strony postępowania, oraz dowodu z prywatnych wyliczeń powodów, dotyczących tzw. „nadpłat” kredytu, to fakty, które miały być wykazane tymi dowodami, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie – wobec oceny prawnej przedmiotowej Umowy, dokonanej w dalszej części uzasadnienia. Co do wyliczeń powodów, dotyczących wysokości spłat kredytu, to fakt ten ostatecznie okazał się pomiędzy stronami bezsporny, a więc nie wymagał on dowodu.

Natomiast co do zgłoszonych przez powodów dowodów z dokumentów w postaci: informacji, opinii prawnych i ekonomicznych, raportów, wywiadów, artykułów i innych publikacji, to wskazać należy, iż mogły one stanowić jedynie dowody na wykazanie faktów, że dokumenty te zostały sporządzone przez ich autorów oraz mogły one stanowić wyłącznie wzmocnienie argumentacji prawnej powodów, którzy się na nie powołali. Nie mogły one jednak stanowić podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Ponadto Sąd oddalił wniosek powodów, zawarty w pkt V pozwu (k. 6v – 7), o zobowiązanie strony pozwanej do złożenia wskazanych przez nich dokumentów, ponieważ po pierwsze – fakty, które miały być wykazane tymi dokumentami nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy a po drugie – powodowie nie wykazali, aby zwrócił się o te dokumenty do strony pozwanej a strona pozwana była w ich posiadaniu i odmówiła im ich wydania.

Sąd zważył, co następuje:

Żądania główne powodów o ustalenie nieważności Umowy kredytu oraz o zapłatę – co do kwot głównych – zasługiwały na uwzględnienie w całości. Roszczenie główne powodów o zapłatę zostało oddalone w niewielkim zakresie, dotyczącym części roszczenia odsetkowego. Wobec tego, Sąd w ogóle nie orzekł w przedmiocie, zgłoszonych przez powodów, żądań ewentualnych.

Na wstępie wskazać należy, iż stanowisko powodów okazało się uzasadnione w części, opierającej się na zarzucie nieważności Umowy kredytu na skutek naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Ponadto nawet jeżeli uznać, że Umowa ta nie byłaby nieważna na skutek naruszenia tego przepisu, to uznać należałoby, że jest ona nieważna z powodu innej – powołanej przez powodów przyczyny – tj. na skutek usunięcia z niej klauzul przeliczeniowych, uznanych za postanowienia abuzywne.

Kolejno wskazać należy, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1998 roku w sprawie II UKN 282/98, Legalis 44600, oraz wyrok ETPCZ z 21 lipca 2015 roku w sprawie D. przeciwko T. 41721/04, Legalis 1378918). Dopuszczalne – a w świetle brzmienia art. 327⁽¹⁾ § 2 k.p.c. wręcz konieczne – jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2017 roku w sprawie VI ACa 1651/15, Legalis 1733044). Większość zagadnień prawnych składających się na decyzje procesowe znalazło już rozstrzygnięcie – przynajmniej na poziomie Sądu Apelacyjnego – i nie wymaga nadmiernie szerokiego

omówienia. Wobec tego, Sąd – stosownie do wymogów art. 327⁽¹⁾ § 2 k.p.c. – sporządził niniejsze uzasadnienie w sposób możliwie zwięzły.

SPRZECZNOŚĆ UMOWY Z ART. 69 UST. 1 I 2 USTAWY PRAWO BANKOWE

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż do analizowanej Umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz.U z 2002 roku, Nr 72, poz. 665, t.j. z późn. zm.) (dalej też jako „UPrB”) – w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa kredytu została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo – odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt indeksowany lub denominowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek indeksacji lub denominacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został indeksowany lub denominowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został indeksowany lub denominowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem denominowanym do waluty obcej a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu denominowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone w walucie polskiej i w takiej też walucie Kredytobiorcy mieli spłacać raty kapitałowo – odsetkowe (i do listopada 2013 roku w takiej walucie je spłacali) z całą pewnością należy mówić o kredycie denominowanym (a więc kredycie złotowym powiązanim z walutą obcą w zakresie przeliczeń kwoty wypłaty i spłaty kredytu), nie zaś kredycie walutowym.

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej Umowy kwota kredytu udzielonego przez Bank Kredytobiorcom wynosić miała 290 244,33 CHF a kredyt miał zostać przeznaczony na sfinansowanie kosztów zakupu kredytowanej nieruchomości na rynku wtórnym, refinansowanie wniesionego wkładu własnego oraz na dowolny cel konsumpcyjny (pkt 1 i 4 Umowy). Przy czym w pkt 5.2 Umowy wskazano, że wypłata ma nastąpić jednorazowo, jednak w kwocie nie większej niż 670 000 zł w wysokości określonej w akcie notarialnym ostatecznej umowy kupna – sprzedaży kredytowanej nieruchomości ta zaś określona była w złotych polskich. Stosownie natomiast do § 4 ust. 5 Regulaminu, jeżeli zgodnie z dyspozycją Kredytobiorcy wypłata środków uruchomionego produktu kredytowego miała nastąpić w innej walucie niż waluta produktu kredytowego określona w Umowie, to miało to następować po przewalutowaniu. Przewalutowanie miało następować po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego. Zgodnie z ustaleniami stron Umowy kredyt miał zostać wypłacony powodom w złotych polskich po przeliczeniu wskazanej w Umowie kwoty 290 244,33 CHF na walutę polską przy zastosowaniu kursu waluty, obowiązującego w Banku w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia kredytu. Natomiast w Umowie nie wskazano, jaka konkretnie kwota w złotych polskich zostanie wypłacona powodom przez Bank tytułem kredytu. Nie można więc uznać, aby strony doszły do porozumienia co do wszystkich essentialia negotii umowy kredytu.

Postanowienia przedmiotowej Umowy określały kwotę w CHF, którą Bank miał pozostawić do dyspozycji Kredytobiorcy, natomiast wypłacie podlegać miała kwota PLN, stanowiąca równowartość podanej w Umowie kwoty w CHF, po jej przeliczeniu według kursu waluty obcej, obowiązującego w Banku w dniu zaksięgowania dyspozycji uruchomienia kredytu. Postanowienia Umowy nie dawały zaś jasnej, przejrzystej i obiektywnej podstawy do ustalenia wysokości kwoty kredytu, która miała być wypłacona w PLN. Pomiędzy stronami nie doszło zatem do precyzyjnego i jednoznacznego określenia kwoty kredytu. Z treści wniosku kredytowego a także z samej Umowy wynika, że na podstawie tej Umowy miała zostać wypłacona kwota w złotych polskich. Natomiast w treści Umowy kredytu nie wskazano konkretnej kwoty w PLN, która miała zostać wypłacona Kredytobiorcom a więc kwota ta w chwili zawarcia Umowy była nieznana.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 stycznia 2003 roku w sprawie III CZP 82/02, jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam Bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Orzeczenie to wydane zostało w sprawie, w której stan faktyczny dotyczył umowy kredytu, w której w dacie jej podpisania przez kredytobiorcę nie była wpisana kwota kredytu i została ona następnie dopisana przez Bank.

Ponadto w uzasadnieniu wyroku z dnia 01 kwietnia 2011 roku w sprawie III CSK 206/10, Sąd Najwyższy wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela powyższe poglądy Sądu Najwyższego. Przenosząc je na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż strony przedmiotowej Umowy nie uzgodniły w niej kwoty kredytu, a więc kwoty, która faktycznie zostanie wypłacona powodom w złotych polskich. Przy czym odesłanie do miernika wartości,

służącego do ustalenia tej kwoty, nie pozwalało Kredytobiorcy na samodzielne ustalenie kwoty, którą otrzyma od Banku.

Dodać należy, iż w przedmiotowej Umowie nie wskazano, że określona w pkt 1 Umowy kwota 290 244,33 CHF zostanie wypłacona Kredytobiorcom, lecz wskazano, że uruchomienie kredytu nastąpi jednorazowo, jednak w kwocie nie większej niż 670 000 zł, w wysokości określonej w ostatecznej umowie ostatecznej kupna – sprzedaży kredytowanej nieruchomości. Umowa ta zatem nie przewidywała ani wypłaty Kredytobiorcom oznaczonej w Umowie kwoty w CHF ani też nie wskazywała, jaka konkretnie kwota w PLN zostanie im wypłacona.

W § 4 ust. 5 Regulaminu do Umowy wskazano, że wypłata kredytu miała następować po przewalutowaniu, a więc przeliczeniu kwoty w CHF na kwotę w PLN przy zastosowaniu kursu waluty CHF obowiązującego w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia kredytu. Stosownie natomiast do treści § 9 ust. 4 zdanie 3 Regulaminu spłata kredytu – w sytuacji gdy Kredytobiorca nie posiadał rachunku prowadzonego w walucie kredytu – następować miała po przewalutowaniu. Zgodnie zaś z zawartą w Regulaminie definicją pojęcia przewalutowanie – przeliczenia kursowe miały następować po kursie ustalonym przez Bank. Postanowienia Regulaminu przewidywały zatem, że wypłata kredytu miała nastąpić wg kursu waluty ustalonego przez Bank oraz jego spłata miała nastąpić także w oparciu o kurs waluty ustalony przez Bank. Natomiast sposób ustalania tych kursów nie został określony ani w Umowie ani w Regulaminie.

Skoro zatem kwoty kredytu do wypłaty miały zostać ustalone dopiero po zawarciu Umowy na etapie wypłaty kredytu – jako wynik mnożenia kwoty kredytu wyrażonej w walucie obcej (wskazanej w Umowie) przez kurs tej waluty ustalony przez Bank w dniu wypłaty kredytu, to stwierdzić należało, iż w dniu zawarcia Umowy kwota ta nie była znana żadnej ze stron Umowy.

Ponadto dodać należy za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 05 czerwca 2014 roku w sprawie IV CSK 585/13), że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie. Natomiast w spornej Umowie nie określono kwoty, którą powodowie mieli otrzymać od Banku tytułem kredytu.

Wskazać należy, iż pomimo, że samo zawieranie umów o kredyt denominowany do waluty obcej było dopuszczalne w chwili zawierania przedmiotowej Umowy (na zasadzie swobody umów), to – w ocenie Sądu – w tych konkretnych okolicznościach uznać należało, iż przedmiotowa Umowa sprzeczna jest z art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, ponieważ nie została w niej określona konkretna kwota, którą Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy w PLN ani nie zostały ustalone obiektywne kryteria, stanowiące podstawę ustalenia tej kwoty. Skoro przedmiotowa Umowa nie spełnia tego wymogu, to stwierdzić należało, iż narusza w/w przepisy ustawy Prawo bankowe.

Skoro przedmiotowa Umowa sprzeczna jest z art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, to zastosowanie znajdzie art. 58 § 1 k.c., zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Natomiast, w ocenie Sądu, nie istnieją przepisy ustawy, które mogłyby zastąpić nieważne postanowienia umowne.

Wobec powyższego, dzieląc argumenty powodów, zawarte w uzasadnieniu pozwu, stwierdzić należało, iż Umowa kredytu hipotecznego z dnia 18 kwietnia 2007 roku jest nieważna jako sprzeczna z art. 69 UPrB. Umowa kredytu powinna bowiem określać kwotę środków pieniężnych, którą bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy oraz obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu. Natomiast przedmiotowa Umowa tych wymogów nie spełniała.

SPRZECZNOŚĆ UMOWY Z ART. 353¹ K.C.

Ponadto w ocenie Sądu, postanowienia analizowanej Umowy, dotyczące mechanizmu przeliczeniowego – w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalanych jednostronnie przez Bank – naruszają granice swobody umów, gdyż sprzeczne są z naturą stosunku zobowiązaniowego, a więc Umowa sprzeczna jest z art. 353¹ k.c.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 roku, w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19 – które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela – zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy.

Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Dodać należy, iż w sytuacji, kiedy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne. Gdyby bowiem wierzyciel miał dokonać oznaczenia świadczenia w sposób dowolny, byłoby to niezgodne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ narządziłoby interesom dłużnika. Z kolei pozostawienie dowolności dłużnikowi oznaczałoby całkowity brak jego związania, co byłoby sprzeczne z naturą zobowiązania. W każdym razie stanowiłoby to więc naruszenie art. 353¹ k.c. (tak Agnieszka Pyrzyńska w Systemie Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 5, pod redakcją prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205).

Ponadto stwierdzić należy, iż sprzeczne z istotą każdej umowy jest uzgodnienie przez strony, że o zakresie ich praw i obowiązków zadecyduje na zasadzie swobodnego uznania jedna strona w toku wykonywania umowy. Natomiast taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej Umowie. Kredytodawca zobowiązał się do oddania do dyspozycji Kredytobiorcy kwoty podanej we frankach szwajcarskich, z tym że wypłacie miała podlegać kwota w złotych polskich, stanowiąca równowartość podanej w Umowie kwoty kredytu wyrażonej we frankach szwajcarskich, po jej przeliczeniu według kursu waluty obcej ustalonego przez Bank. Natomiast Kredytobiorca przyjął na siebie obowiązek spłaty kredytu w złotych polskich, stanowiącej równowartość kwoty raty wyrażonej w walucie, do której kwota kredytu została denominowana (CHF) z zastosowaniem kursu tej waluty, ustalonego przez Bank. Doszło zatem do waloryzacji kwoty udzielonego kredytu oraz wprowadzenia do Umowy dwuetapowego przeliczenia kwoty kredytu, wyrażonej w walucie obcej na złote polskie przy dokonywaniu wypłaty, a następnie rat wyrażonych w tej walucie na złote polskie w celu określenia kwoty raty do spłaty. W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji lub denominacji), powinien być określany w sposób precyzyjny i obiektywny tak, aby było możliwe jego oznaczenie. W przeciwnym razie nie można uznać, aby został spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania

wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy. W przedmiotowej Umowie ani Regulaminie nie zostało zaś określone, w jaki sposób Bank ustala kursy waluty służące przeliczeniowym walutowym dokonywanym na podstawie tej Umowy. Nie przewidywały one także żadnych ograniczeń w określaniu przez Bank kursu waluty stosowanego do tych przeliczeń. Umowa pozostawiała zatem Bankowi dowolność w ustalaniu poziomu kursu waluty, stanowiącego podstawę w/w przeliczeń. Ponadto przepisy prawa w chwili zawierania przedmiotowej Umowy nie nakładały na Bank jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze. Natomiast sama Umowa nie przewidywała żadnych kryteriów, na podstawie których miałyby być ustalane przez Bank kursy waluty służące przeliczeniom, a zatem kursy te mogły być ustalane w sposób dowolny. Nie budzi zaś wątpliwości, że mechanizm przeliczeniowy, który odnosi wartość świadczenia do waluty obcej, powinien opierać się na obiektywnym i weryfikowalnym określeniu kursu tej waluty, służącego do przeliczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2017 roku w sprawie I CSK 139/17, przy waloryzacji nawiązującej do wartości waluty obcej istotne znaczenie ma zawsze odpowiednie określenie miarodajnego kursu tej waluty do waluty polskiej. Natomiast – jak wyżej wyjaśniono – przedmiotowa Umowa tego wymogu nie spełnia. W Umowie tej pozostawiono jednej z jej stron – Bankowi uprawnienie do wskazywania kursu waluty, stanowiącego podstawę przeliczeń do ustalenia świadczeń stron Umowy, nie określając przy tym jakichkolwiek kryteriów, którymi Bank miałby kierować się przy ustalaniu tego kursu. Trudno uznać, że stosowanie w toku „denominacji do waluty obcej” kursu, który według swego uznania wskazuje jedna ze stron umowy, może być określony jako miarodajny sposób ustalenia kursu waluty obcej na potrzeby przeliczeń.

Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż Bank przez dowolne określenie kursu waluty stosowanego do przeliczeń walutowych na etapie wypłaty i spłaty kredytu mógł jednostronnie kształtować wysokość zobowiązania zarówno swojego (przy wypłacie kredytu) jak i Kredytobiorcy (przy spłacie rat kredytu).

Na marginesie dodać należy, iż okoliczność, czy oraz w jakim zakresie Bank korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest okoliczność, iż w przedmiotowej Umowie Bankowi zapewniono taką możliwość.

Reasumując powyższe – w ocenie Sądu, postanowienia przedmiotowej Umowy – dotyczące określenia mechanizmu przeliczeniowego poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia przez określenie kursu waluty, będącego podstawą przeliczeń, dokonywanych na podstawie Umowy – są sprzeczne z art. 353¹ k.c., gdyż naruszają granice swobody umów, tj. sprzeciwiają się naturze stosunku zobowiązaniowego. Przy czym w tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 roku w sprawie III CZP 40/22, postanowienia takie jak wyżej opisane (sprzeczne z art. 353¹ k.c.), jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Mając na uwadze powyższe, w dalszej kolejności Sąd dokonał analizy kwestionowanych postanowień umownych przez pryzmat przepisów, dotyczących niedozwolonych postanowień umownych.

NIEDOZWOLONE POSTANOWIENIA UMOWNE

Odnosząc się do zarzutów powodów dotyczących abuzywności kwestionowanych postanowień, zawartych w Umowie i Regulaminie, wskazać należy, iż w ocenie Sądu, postanowienia te, określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegającej wypłacie i wysokości rat kredytu, stanowią postanowienia niedozwolone, a tym samym nie wiążą powodów. Przy czym, w ocenie Sądu, wyeliminowanie tych postanowień z przedmiotowej Umowy prowadzi w niniejszej sprawie do jej upadku, a więc do jej nieważności.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy

(niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wskazać należy, iż regulacja, zawarta w art. 385⁽¹⁾ – 385⁽³⁾ k.c., stanowi implementację dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla wykładni tych przepisów. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu tej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tak. m.in. wyrok TSUE C-377/14). Krajowe sądy i trybunały powinny tak wyklądać prawo wewnętrzne, aby w pełni uwzględniło ono nie tylko literę, ale i ducha prawa unijnego (tak E. Łętowska w: System prawa prywatnego T.5 – Zobowiązania część ogólna, Warszawa 2013, s. 30). Stosując zatem art. 385⁽¹⁾ k.c. należy stosować wykładnię przyjazną dla prawa unijnego – w szczególności potwierdzoną orzeczeniami Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako „TSUE” lub „Trybunał Sprawiedliwości”).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki, określone w powołanym wyżej art. 385¹ k.c., pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy, dotyczące mechanizmu przeliczeniowego, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że Bank zawarł przedmiotową Umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.), natomiast powodowie zawarli ją jako konsumenci (art. 22¹ k.c.). Środki pochodzące z kredytu miały zostać przeznaczone – i faktycznie zostały przeznaczone – na zakup lokalu, który służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powodów. W chwili zawierania Umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. Wprawdzie po zawarciu tej Umowy powódka w okresie od 2012 do 2014 roku prowadziła działalność gospodarczą oraz powód w 2017 roku rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej. Ponadto powodowie wprawdzie zarejestrowali te działalności w kredytowanym lokalu, jednak faktycznie ich w nim nie wykonywali.

W tym miejscu wskazać także należy, iż zarejestrowanie w kredytowanej nieruchomości działalności gospodarczej, przy braku jakiegokolwiek dalszego korzystania z tej nieruchomości na potrzeby prowadzenia takiej działalności, nie powoduje utraty statusu konsumenta, albowiem brak jest tu bezpośredniego związku pomiędzy tą działalnością a celem, na który został udzielony kredyt (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2022 roku, w sprawie VI ACa 458/21). Ponadto dodać należy, iż dla przyznania podmiotowi statusu konsumenta istotne jest by przesłanki uznania go za konsumenta były spełnione w chwili dokonywania czynności. Późniejsze zmiany przeznaczenia nabytego dobra lub usługi nie powinny z reguły prowadzić do zmiany raz przyjętego ustalenia (tak też Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 09 lutego 2012 roku, w sprawie V ACa 96/12, OSAGd 2012, Nr 2, s. 32). Na podobnym stanowisku, co do chwili dokonywania oceny, stoi TSUE, wskazując (wyrok z dnia 22 stycznia 2018 roku, w sprawie C-498/16, S. v. F., Legalis, pkt 38), że za prawnie relewantny dla dokonania oceny należy uznać moment zawierania umowy, a późniejsze okoliczności, które powodują że umowa nabiera z czasem charakteru gospodarczego lub zawodowego nie mają znaczenia.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, iż fakt, że powodowie po zawarciu spornej Umowy prowadzili – niezwiązane z Umową – działalności gospodarcze, nie ma żadnego wpływu na ocenę ich statusu jako konsumentów w dacie zawierania Umowy, a co za tym idzie – uprawnieni są oni do korzystania z ochrony, przewidzianej w art. 385¹ k.c.

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące mechanizmu przeliczeniowego, nie były uzgadniane indywidualnie z powodami przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby

powodowie mieli jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące przeliczeń walutowych, dokonywanych na etapie wypłaty i spłaty kredytu. Samo zaakceptowanie przez powodów kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nimi indywidualnie uzgodnione bądź że mieli realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowiły główny przedmiot umowy (por. m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 roku w sprawie K. C-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniały tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu, która miała być wypłacona powodom w PLN oraz kwoty spłaty bez odniesienia do kursów waluty, ustalanych jednostronnie przez Bank. Przy czym – o czym była już mowa wyżej – kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, nie zostały w żaden sposób określone ani też nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W w/w wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze rozważyć należało także, czy informacje udzielone powodom przez Bank były wystarczające do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji.

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać rozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, TSUE potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby Bank sprostą powyższemu obowiązkowi. Nie wynika z nich bowiem, aby Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej. Nie przedstawiono w szczególności powodom symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Nie przedstawiono im także – znanych przecież przez Bank – wahań kursu CHF z ostatnich kilku lat przed zawarciem Umowy. Przy czym wskazać należy, iż ciężar dowodu w powyższym zakresie spoczywał na stronie pozwanej, która nie przedstawiła żadnego dowodu na wykazanie faktu wywiązania się z obowiązku informacyjnego wobec powodów.

Podkreślić należy, iż zawarcie w Umowie postanowienia o treści jak w pkt 11.5. oraz samo podpisanie przez powodów druku, zatytułowanego „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o kredyt hipoteczny/budowlano hipoteczny/kredyt gotówkowy (...)” nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie. W powyższych informacjach, zawartych w Umowie i na przygotowanym przez Bank formularzu, nie podano żadnego przykładu, obrazującego wpływ wzrostu kursu CHF na wysokość raty kredytu i salda zadłużenia w PLN. Ograniczono się do lakonicznej informacji, że zmiana kursu waluty obcej może spowodować zagrożenie zdolności kredytowej Kredytobiorcy, spowodowane istotnym podwyższeniem wartości kredytu i odsetek do spłaty. Mając na uwadze treść informacji, zawartych w pkt 11.5. Umowy i w powyższym formularzu, nie można uznać, że powodowie mogli zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskali od Banku informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty.

Gdyby powodom rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowaliby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną – konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne (pkt 1. w zw. z pkt 5.2. Umowy oraz § 4 ust. 5, § 9 ust. 4 zd. 3 i § 2 pkt 20 Regulaminu), odnosiły się do świadczeń głównych i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385¹ k.c.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowań w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez Bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/17). Ponadto zgodnie ze stanowiskiem TSUE, wyrażonym w wyroku z dnia 18 listopada 2021 roku w sprawie C-212/20, art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany (przyp. w tym wypadku denominowany), powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu

konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Natomiast kwestionowane postanowienia tych wymogów nie spełniają.

Dodać również należy, iż niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, że obciążenie powodów praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym oraz niepoinformowanie ich o konsekwencjach zawarcia umowy, godziło w ich interesy. Nie było ono przy tym uzasadnione usprawiedliwionymi interesami Banku. Dodatkowo sam mechanizm przeliczeniowy, o czym była mowa wyżej, został przez pozwany Bank skonstruowany w sposób nieuczciwy i rażąco naruszający interesy konsumenta.

Zważywszy na powyższe, stwierdzić należało, iż kwestionowane postanowienia umowne, zawarte w Umowie i w Regulaminie, stanowiły postanowienia abuzywne. Kształtowały one prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, gdyż przyznawały Bankowi (przedsiębiorcy) uprawnienie do ustalania wysokości świadczenia Kredytobiorcy w sposób dowolny, co wynikało z przyznanej mu swobody we wskazywaniu kursu waluty obcej, stosowanego na obu etapach waloryzacji. Abuzywność spornych postanowień wynikała z braku obiektywnych wskaźników, które pozwalałyby na wyliczenie kursu waluty, czego konsekwencją było pozostawienie Bankowi swobody w ich określeniu. Konsument w świetle treści tych postanowień uzależniony był od decyzji Banku, który ustalał kursy potrzebne do przewidzianych Umową przeliczeń w sposób znany tylko Bankowi, na co kredytobiorca nie miał żadnego wpływu, i nie mógł zweryfikować, czy kursy ustalone zostały w sposób obiektywny. Konsumentowi pozostawało jedynie podporządkować się decyzji Banku. Dodać w tym miejscu należy za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z dnia 21 października 2011 roku, w sprawie VI ACa 420/11), że skoro Bank może wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji (przyp.: w niniejszej sprawie narzędzie służące przeliczeniom) kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Zgodnie natomiast z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalone przez niego kursy walut były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

Kolejno wskazać należy, iż TSUE w wyroku C-260/18 rozważył szczegółowo konsekwencje usunięcia z umowy postanowień określających mechanizm indeksacji. Rozważania te – w ocenie Sądu – można odnieść także do umowy kredytu denominowanego do waluty obcej. Potwierdzając stanowisko polskiego sądu odsyłającego, Trybunał Sprawiedliwości wskazał w w/w wyroku, że po usunięciu uznanego za abuzywne odesłania do kursów kupna i

sprzedaży z tabeli kursowej banku niemożliwe jest określenie kursu wymiany, a tym samym wykonanie przedmiotowej umowy, a zatem że skuteczne zakwestionowanie kursów wymiany walut jest równoznaczne z usunięciem postanowień o indeksacji w całości (pkt 24 i 36). Tym samym w świetle przepisów prawa krajowego utrzymanie umowy bez zawartych w niej warunków nie jest możliwe, co musi prowadzić do jej nieważności, czemu nie sprzeciwia się art. 6 Dyrektywy (pkt. 43). Dzieje się tak w szczególności, gdy – jak w sprawie niniejszej – usunięcie postanowień dotyczących kursów oznacza pośrednie usunięcie z umowy ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z tego typu umową (kredytu denominowanego do waluty obcej). Skoro warunek ryzyka kursowego jest traktowany jako określający główny przedmiot umowy kredytu (pkt 44), to bez niego utrzymanie obowiązywania umowy nie jest możliwe, gdyż powoduje to zmianę charakteru umowy.

Ponadto w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymywania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

Natomiast zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 18 listopada 2021 roku w sprawie C-212/20 w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, iż niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku. Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniałoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez sam brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal mogliby oni dostrzegać korzyść w stosowaniu rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. TSUE w wyroku tym wskazał, że jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Ponadto TSUE dodał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane przez skutki wynikające również z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

Wobec powyższego, stwierdzić należy, iż niedopuszczalne jest uzupełnienie abuzywnych postanowień umowy przez sąd poprzez zmianę treści tych postanowień, gdyż mogłoby to zagrażać realizacji długoterminowych celów stawianych przez Dyrektywę 93/13 (wyrok TSUE C-19/20 pkt 67 i 68). Jeśli umowa po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie może obowiązywać, sąd może – jedynie w celu uniknięcia penalizujących konsumenta konsekwencji – uzupełnić umowę przepisami dyspozytywnymi (wyrok C-26/13 K. pkt 82-85). Niezależnie od wątpliwości co do możliwości zastąpienia kursu Banku kursem średnim NBP, należy zauważyć, że tego rodzaju zabieg nie usunąłby znaczącej nierównowagi między stronami, jaka powstała ze szkodą dla konsumenta na skutek włączenia do umowy warunku ryzyka kursowego.

Ponadto za niedopuszczalnością takiego „uzupełniania” umowy wypowiedział się TSUE w wyroku z dnia 08 września 2022 roku w sprawach połączonych od C#80/21 do C#82/21, w którym wskazał, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowy, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia

unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je.

Zważywszy na powyższe, stwierdzić należało, iż po pierwsze – po wyeliminowaniu z Umowy postanowień abuzywnych (pkt 1. w zw. z pkt 5.2. Umowy oraz § 4 ust. 5 i § 9 ust. 4 zd. 3 w zw. z § 2 ust. 20 Regulaminu) nie byłoby możliwe uzupełnienie przez Sąd powstałych na skutek tego luk. Po drugie – wskazać należy, iż po wyeliminowaniu z Umowy spornych klauzul i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami Umowa ta nie może nadal obowiązywać z niżej podanych względów.

W pierwszej kolejności powtórzyć należy, iż opisywane we wcześniejszej części uzasadnienia klauzule przeliczeniowe, stanowią element określający główne świadczenie stron umowy o kredyt denominowany do waluty obcej. Wobec tego, stwierdzić należy, iż usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To prowadzi zaś do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, Umowę należy uznać za nieważną.

Kolejno wskazać należy, iż wyeliminowanie z przedmiotowej Umowy postanowień dotyczących przeliczeń kursowych, odsyłających do kursów Banku, prowadzi do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z tego rodzaju kredytem. Klauzula dotycząca ryzyka wymiany określa główny przedmiot umowy kredytu denominowanego do waluty obcej. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. powołany już wyżej wyrok TSUE w sprawie C-260/18).

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt denominowany do waluty obcej postanowień dotyczących mechanizmu przeliczeniowego – a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego – umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c. jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Doprowadziłoby to bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących powiązania przeliczeń z walutą CHF, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w tej walucie a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Wobec powyższych ustaleń, zbędne okazało się odnoszenie do kolejnych zarzutów powodów, dotyczących nieważności przedmiotowej Umowy. Już bowiem uwzględnienie powyższych zarzutów powodów skutkowało uwzględnieniem ich żądań, opartych na zarzucie nieważności Umowy.

ŻĄDANIE USTALENIA NA PODSTAWIE ART. 189 K.P.C.

Kolejno wskazać należy, iż niewątpliwie głównym celem, jaki powodowie w niniejszej sprawie chcieli osiągnąć, było wyeliminowanie Umowy, zawartej z Bankiem, z obrotu prawnego, a więc doprowadzenie do sytuacji, w której przestaje ona istnieć ze wszystkimi tego konsekwencjami.

W ocenie Sądu, nie były trafne zarzuty strony pozwanej jakoby powodowie nie posiadali interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności przedmiotowej Umowy kredytu.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter przepisu materialnoprawnego, gdyż stanowi podstawę prawną powództw o ustalenie stosunku prawnego oraz o ustalenie prawa, i to zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, Lex nr 932343).

Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnej, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powoda) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 października 2018 roku, I ACa 623/17, Lex nr 2583325).

Sąd orzekający w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20, że wniesienie powództwa o zapłatę nie rozstrzygnie w sposób całkowity istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania ich umową kredytową. Będzie bowiem rozstrzygało spór za okresy czasu, które już upłynęły. Natomiast w sposób pełny interesy powodów zabezpieczy ustalenie, czy w istocie strony są związane zawartą umową. Rozstrzygnie bowiem kwestię dla powodów podstawową, czy wiąże ich ze stroną pozwaną umowa kredytowa, czy też nie. Ustalenie nieważności umowy kredytowej da podstawę do dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami. Przede wszystkim zaś usunie niepewność po stronie powodów czy mają nadal spłacać raty kredytu.

Zważywszy na powyższe, Sąd uwzględnił żądanie powodów i ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 18 kwietnia 2007 roku, zawarta pomiędzy powodami a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., jest nieważna (pkt I sentencji wyroku).

ŻĄDANIE ZAPŁATY

Wobec ustalenia, że przedmiotowa Umowa jest nieważna – a więc że stosunek prawny z niej wynikający nie istnieje – strony powinny zwrócić sobie – zgodnie z teorią dwóch kondykcji – kwoty świadczone na podstawie tejże Umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, w sprawie III CZP 11/20 oraz uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21). Przypomnieć należy jedynie, że teoria dwóch kondykcji polega na tym, że każda ze stron ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia: bank o zwrot kwoty wypłaconego nominalnie kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku.

Wskazać przy tym należy, iż strona pozwana nie kwestionowała faktu, że w okresie objętym pozwem sporna Umowa była wykonywana przez powodów tj. że powodowie spełniali świadczenia w celu wywiązania się ze swych obowiązków umownych. Skoro powodowie spełnili w okresie objętym pozwem świadczenia w wysokości wskazywanej w pozwie, choćby poprzez zezwolenie na pobieranie stosownych kwot z ich rachunku bankowego, to po ustaleniu, że Umowa była nieważna, mieli prawo domagać się ich zwrotu. Uzasadnione było zatem żądanie powodów o zasądzenie od strony pozwanej kwot stanowiących sumę wpłat dokonanych przez nich w okresie wskazanym w pozwie.

Podstawę prawną powyższego żądania powodów stanowiły przepisy art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i § 2 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie do art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Przepis art. 410 § 2 k.c. stanowi zaś, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W niniejszym postępowaniu powodowie domagali się zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz kwot 259 852,83 zł i 79 003,78 CHF, podając, że stanowią one sumę kwot pobranych od nich przez Bank w okresie od zawarcia Umowy do

05 maja 2021 roku tytułem spłaty rat kapitałowo – odsetkowych i składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Podane przez powodów sumy wpłat w powyższym okresie okazały się pomiędzy stronami bezsporne (k. 288).

Mając powyższe na uwadze, Sąd co do zasady uwzględnił żądanie powodów z tym, że w pkt II sentencji wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki M. S. kwoty 129 926,42 zł i 39 501,89 CHF oraz na rzecz powoda Z. S. kwoty 129 926,41 zł i 39 501,89 CHF. Zasadzając na rzecz powodów żądane przez nich kwoty, Sąd miał na uwadze, że od 2013 roku istnieje pomiędzy nimi ustrój rozdzielność majątkowej a od tego czasu spłacają oni kredyt w udziałach równych. Żądane przez powodów kwoty zostały zatem zasądzenie na rzecz powodów w udziałach po 1/2 części. W ocenie Sądu, w powyższych okolicznościach, zmiana określonego przez powodów w pozwie sposobu zasądzenia żądanych kwot (tj. solidarnie lub łącznie) była nie tylko dopuszczalna, ale i konieczna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2018 roku, II CNP 54/17, LEX nr 2583141).

ŻĄDANIE ODSETKOWE

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Odnośnie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd uznał, że to roszczenie powodów jest zasadne w całości. Przed wniesieniem pozwu powodowie pismem z dnia 09 kwietnia 2021 roku, które Bank odebrał w dniu 13 kwietnia 2021 roku (k. 80), wezwali Bank do zapłaty w terminie 7 – dniowym. Termin zapłaty upłynął bezskutecznie z dniem 20 kwietnia 2021 roku a więc powodom należały się odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonych kwot od 21 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty.

ZARZUT ZATRZYMANIA

Sąd nie uwzględnił zarzutu zatrzymania, podniesionego przez stronę pozwaną na rozprawie w dniu 12 maja 2023 roku.

Zgodnie z treścią art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis art. 497 k.c. stanowi natomiast, że przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, w przedmiotowym stanie faktycznym nie byłoby zasadne zastosowanie przepisów dotyczących prawa zatrzymania. Świadczenia obu stron spornej Umowy mają charakter jednorodząjowy – pieniężny, a więc jej stronom przysługuje dalej idących środek prawny służący ochronie przed akcją procesową przeciwnika, tj. potrącenie wzajemnych wierzytelności.

Sąd w tym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 października 2021 roku, w sprawę I ACa 155/21, iż w zarzucie zatrzymania chodzi o to, aby w sytuacji wzajemnych roszczeń, każdy z wierzycieli spełniając swój dług odzyskał także swoją wierzytelność. Spełnienie obu świadczeń prowadzi do umorzenia obu długów, które nie nadają się do umorzenia przez potrącenie. Taki skutek w przypadku wzajemnie przysługujących wierzytelności pieniężnych można natomiast uzyskać poprzez skorzystanie z potrącenia.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał także, iż tym, co odróżnia rozliczenia nieważnej umowy kredytu, w której roszczenia restytucyjne przysługują obu stronom od nieważnej umowy wzajemnej, jest dopuszczalność dokonania potrącenia w pierwszym przypadku przez dowolną stronę nieważnej umowy i brak takiej możliwości w drugim przypadku ze względu na różnorodząjowość świadczeń. Ponadto wskazał, iż w przypadku nieważności umowy kredytu podlegające zwrotowi świadczenia obu stron polegają wyłącznie na

świadczeniu pieniędzy. Skoro zaś każdej ze stron służy wierzytelność pieniężna, to interes każdej z nich dostatecznie zabezpiecza potrącenie. Brak możliwości potrącania świadczeń wydaje się być istotną przyczyną ustanowienia prawa zatrzymania w określonych ustawą przypadkach, gdy ustawodawca uznał konieczność zapewnienia dodatkowej ochrony dłużnikowi, który pozostaje jednocześnie wierzycielem swojego wierzyciela zaś przedmiot obu wierzytelności wyklucza potrącenie. Trudno wyobrazić sobie, jak w praktyce miałyby wyglądać realizacja zatrzymania na etapie wykonania wyroku, gdyby zarzut zatrzymania traktować poważnie, jako mający doprowadzić do równoczesnej wymiany świadczeń pieniężnych konsumenta i banku. Można też mieć wątpliwości, czy pozostaje zgodne z zasadą efektywnej ochrony konsumentów towarzyszące prawu zatrzymania założenie, że konsument musi ponownie zgromadzić całą kwotę kapitału, niezależnie od tego jaką kwotę już spłacił, aby skutecznie dochodzić od banku zwrotu nienależnych świadczeń. Dalej Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że w jego ocenie trudno byłoby wytłumaczyć, dlaczego przykładowo konsument, który spłacił do banku 500 000 zł z kredytu w wysokości 600 000 zł, ma obowiązek zgromadzenia (lub co najmniej zabezpieczenia) dodatkowych 600 000 zł, podczas gdy sens rozliczeń pomiędzy stronami (i ostateczny cel) sprowadza się do konieczności zwrotu bankowi pozostałych 100 000 zł zadłużenia i uwolnienia się konsumenta od dalej idących zobowiązań, a więc de facto do potrącenia i zapłaty pozostałej różnicy na rzecz wierzyciela wyższej wierzytelności.

Ponadto wskazać należy za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (uzasadnienie wyroku z dnia 17 marca 2022 roku w sprawie I ACa 961/21), iż w doktrynie podkreśla się, że celem zatrzymania jest zabezpieczenie spełnienia świadczenia, tymczasem zatrzymanie pieniędzy przez bank prowadzi de facto do spełnienia świadczenia kredytobiorcy, a nie do zabezpieczenia. Czyli zatrzymanie takie nie realizuje swojego celu zabezpieczenia, ale inny cel, nieprzewidziany w ustawie.

Powyższe argumenty Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Sąd w tym składzie w pełni podziela. Mając je na uwadze, Sąd uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy zarzut zatrzymania nie zasługiwał na uwzględnienie.

ZARZUT PRZEDAWNIENTA

Na zakończenie wskazać należy, iż Sąd nie podzielił zarzutu strony pozwanej, dotyczącego przedawnienia roszczenia pieniężnego powodów. W ocenie Sądu, do roszczenia tego ma zastosowanie ogólny 10 – letni termin przedawnienia roszczeń co do wpłat dokonanych przed dniem 09 lipca 2018 roku (zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2018 roku, poz. 1104) oraz 6-letni termin – co do wpłat dokonanych od 09 lipca 2018 roku. Co do zaś kwestii początku biegu terminu przedawnienia, to w niniejszej sprawie, Sąd – podziеляjąc argumentację, zawartą w wyroku TSUE z dnia 22 kwietnia 2021 roku w sprawie C-485/19 –uznać należało, iż termin przedawnienia roszczeń powodów o zwrot kwot wpłaconych na podstawie nieważnej umowy, a więc o zwrot świadczenia nienależnego, zaczął biec dla powodów nie od chwili dokonania poszczególnych spłat rat kredytu, lecz od chwili, kiedy powodowie uświadomili sobie istnienie w umowie nieuczciwych postanowień umownych, co w niniejszej sprawie nastąpiło - jak zeznali powodowie w 2021 roku (k. 285, k. 285v). Skoro zatem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w maju 2021 roku, to stwierdzić należało, iż roszczenie powodów o zapłatę nie przedawniło się.

ZARZUT NADUŻYCIA PRAWA PODMIOTOWEGO

Sąd nie podzielił także zarzutu strony pozwanej, dotyczącego naruszenia przez powodów art. 5 k.c. Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W ocenie Sądu, strona pozwana, która w przedmiotowej Umowie zastosowała postanowienia nieuczciwe, nie może skutecznie czynić powodom zarzutu z tego względu, że dochodzą oni swoich roszczeń w związku ze stosowaniem przez Bank klauzul abuzywnych. Zgodnie bowiem z tzw. „zasadą czystych rąk” na nadużycie prawa podmiotowego przez przeciwnika procesowego, nie może skutecznie powołać się strona, która sama narusza zasady współzycia społecznego.

KOSZTY PROCESU

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt III sentencji na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Strona pozwana przegrała sprawę w całości, wobec tego w całości należało obciążyć ją kosztami procesu. Na zasądzoną tytułem zwrotu kosztów postępowania od strony pozwanej na rzecz powodów w udziałach po 1/2 części kwotę 11 936 zł składały się: kwota 1 000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 10 800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powodów, będącego adwokatem (ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku, Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800) oraz kwota 136 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw. Na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. od zasądzonych kosztów procesu Sąd zasądził również odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)